

AMERYKAŃSKI KORESPONDENT W OBLĘŻONEJ WARSZAWIE.

Oblężenie Warszawy to nie tylko zrujnowane budynki, czy niemieckie bombowce, wielką sprawą było to, co się przydarzyło ludności cywilnej w Warszawie.

Julien Bryan

20 września na pożyczonej z amerykańskiej ambasady maszynie do pisania, wystukałem pożegnalny list do rodziny. Julien Bryan, amerykański dokumentalista i fotografik, w niezwykłych okolicznościach, znalazł się we wrześniu 1939 r. w bombardowanej, oblężonej Warszawie. *Każdego lata jeździłem po świecie, robiąc filmy dokumentalne o różnych dziwnych miejscach* – napisał na wstępie do opublikowanej w roku 1940 książki „Oblężenie”, faktograficznego zapisu z oblężonej Warszawy. *„Latem 1939 roku pojechałem do Europy. W powietrzu czuło się wojnę.”* W neutralnej Szwajcarii z 2 tysiącami metrów taśmy filmowej i 30 rolkami do zdjęć oczekiwał na właściwy moment. Tym momentem było podpisanie w Moskwie paktu Ribbentrop-Mołotow.

Rankiem 1 września Bryan znalazł się w pociągu trasy Bukareszt - Warszawa. Zaraz po przekroczeniu granicy polskiej jego pociąg został zbombardowany. 5 września ostatnim pociągiem dotarł do Warszawy. Tego dnia Polski rząd oraz zagraniczni korespondenci w panice opuszczali miasto. Po wyjściu z pociągu został posądzony o szpiegostwo. Aby móc poruszać się po mieście, udał się do prezydenta Warszawy, Stefana Starzyńskiego. List od Starzyńskiego oraz samochód i eskorta umożliwiły Bryanowi dokumentowanie tamtych historycznych dni.

WOJNA PROPAGANDOWA

Amerykański tygodnik LIFE we wrześniu 1939 napisał: *„Na froncie propagandowym pierwszy tydzień wojny wygrali Niemcy”*. Józef Goebbels, hitlerowski minister propagandy świetnie wiedział, jak należy „sprzedawać” wojnę, ukazując waleczność i rycerstwo niemieckiego żołnierza a zarazem potęgę hitlerowskiego Luftwaffe. Niemiecka wytwórnia UFA prowadziła kampanię propagandową, Warszawy dotyczył film *Feuertaufe (Chrzest Ogniowy)* zrealizowany przez Hansa Bertmana. W dniu, kiedy niemieckie armie zaatakowały Polskę, Hitler powiedział, *„Nie będę prowadził wojny przeciwko kobietom ani dzieciom...”* Jednak już miesiąc później ukazał się w tymże LIFE artykuł Juliana Bryana, który obalił ten niemiecki mit. Julien Bryan był też autorem pierwszej wojennej kroniki filmowej, *Siege–Oblężenie*. *“Przez trzy tygodnie filmowałem walkę i agonię ludzi, horror nowoczesnej wojny...”* Ponad 300 milionów widzów na świecie ujrzało tragedię ludności Warszawy, nowy typ wojny Hitlera, nie w okopach, ale terroryzowanie ludności cywilnej.

Jego prywatną wojną z niemiecką machiną propagandową, nie była przypadkowa. W czasie I Wojny Światowej był ochotnikiem w Amerykańskim Korpusie Ekspedycyjnym. Będąc kierowcą ambulansu, pod Verdun i Argonne, poznał okropieństwa wojny. Po dojściu Hitlera do władzy zaczął z kamerą filmową dokumentować rozwój wydarzeń w ówczesnej Europie. Uwagę skupił na Berlinie, Moskwie, Warszawie i Gdańsku, miastach, gdzie czuło się zbliżającą wojnę.

W Moskwie filmował gigantyczne parady wojskowe, które przyjmował Stalin. Filmował też manewry powietrznych wojsk desantowych. W Polsce filmował manewry i defilady wojskowe. Filmował jego ulubioną, piękną Warszawę. Znalazł się również w Wolnym Mieście Gdańsk, które jednak nie było ani wolne, ani spokojne. Filmował też słynne parady hitlerowskie w Norymberdze. Dla kin amerykańskich tworzył kroniki: *„Wewnątrz nazistowskich Niemiec”*. To te kroniki uświadamiały Ameryce o rodzącym się w Europie

niebezpieczeństwie, tworzące się w Niemczech obozy pracy, przemysł zbrojeniowy, prześladowania Żydów.

Naród taki nie może być zwyciężony.

Julien Bryan

Julien Bryan to niezwykła postać. Miał w sobie posłannictwo niemal religijne. Dlatego nie interesuje się zdjęciami z pola walki. On pokazuje losy prawdziwych ofiar wojny, ludności cywilnej. Trafił w samą istotę tego nowego typu wojny, który zastosował Hitler, terroru wobec ludności cywilnej. Niemcy stosowali zmasowane ataki lotnicze. Bombardowali miasta, przepełnione uchodźcami drogi, węzły kolejowe. Nawet kobiety kopiące kartofle w polu stały się „obiektem militarnym” dla niemieckich lotników. Scenki te utrwalił Bryan, *„Kobiety kopały kartofle w polu, nagle pojawiły się dwa niemieckie samoloty, zginęły dwie kobiety. Nad swoją zabita starszą siostrą zrozpaczona 14 letnia dziewczynka krzyknęła, Co się stało? Co oni ci zrobili? Jesteś taka brzydka, a byłaś taka ładna! Objąłem ją ramieniem i przytuliłem mocno. Płakała. Ja i dwóch towarzyszących mi polskich oficerów płakaliśmy również...”* Inna dziewczynka poszła do koleżanki, kiedy wróciła nie było śladu po jej domu ani po ośmiu członkach jej rodziny. Chłopczyk, przyszedł odwiedzić kolegę, znalazł tylko klatkę z ptaszkiem, staruszka trzymająca ocalałą łyżkę i nożyczki, matka z dzieckiem na ręku, oboje w trwodze...

Z ogromną dokładnością, a jednocześnie wielką odwagą osobistą, Julien Bryan opisuje i fotografuje każdy szczegół z oblężenia Warszawy. Budowanie barykad, kolejki po chleb, bombardowane szpitale z rannymi, szpitale położnicze, gdzie na podłogach piwnic rodziły się pierwsze wojenne dzieci, kościoły bombardowane w czasie Mszy Świętej, uciekinierów, którzy stracili dach nad głową i szukali schronienia. Filmuje płonący Zamek Królewski, wielki okrągły kościół Ewangelicki. Pokazuje efekty bezustannych bombardowań i nalotów lotniczych, zrujnowane domy, zabitych cywilów. - *Widziałem zabite dzieci, kobiety, słyszałem jęki rannych... co ci ludzie poczynią, bez domów, bez jedzenia, odpowiedzią jest duch, duch Narodu Polskiego.”*

Dokumentuje skutki niemieckich nalotów i ostrzeliwań miasta: 8 września Warszawa została okrażona, 10 września wojsko zaczyna się wycofywać do Warszawy, po 13 września niemiecka artyleria ma w zasięgu centrum miasta, 16 września w Żydowski Nowy Rok, Niemcy zrównali z ziemią całą dzielnicę żydowską, *„Przez 4 godziny oglądaliśmy przerażający obraz dzielnicy zrównanej z ziemią... a może stara dzielnica żydowska była ważnym obiektem wojskowym?!”* 17 września po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski, Niemcy zdwoili bombardowanie Warszawy. 20 września w wywiadzie dla Kuriera Warszawskiego Julien Bryan powiedział, *“Im więcej nęka was wróg, tym mocniejsza była wasza postawa”*, 23 września, bombardowanie lotnicze, pierwszy w historii nalot dywanowy, 25 września, dzień najcięższego ataku, *“wielka podniebna orkiestra” 400 samolotów przez 11 godzin bombarduje miasto, lotnictwo wspiera ciągle ogień artylerii, w ciągu jednego dnia Niemcy zużyli tyle amunicji, ile posiadali obrońcy Warszawy.... Na Polskę spadło więc minimum 250 tysięcy bomb.”*

Osobista odwaga człowieka o wielkim sercu...

Przez radio Bryan zaapelował do prezydenta Roosevelta o pomoc dla walczącego miasta. „*W imię 35 milionów niewinnych Polaków Ameryka musi działać, musi pomóc...*” Zyskał tym sobie ogromną wdzięczność Warszawiaków. Obecność amerykańskiego dokumentalisty była dla wielu z nich otuchą, nadzieją, że świat się dowie o tragedii miasta i kraju, opuszczonego w strategicznym momencie przez Aliantów.... *Polacy gdyby spartanie odżyli i zobaczyli wasz heroizm i bohaterstwo, waleczny i dzielny ten naród schyliłby przed wami czoło...* Udowadnia, że są jeszcze obcokrajowcy, którzy chcą coś zrobić dla tego beznadziejnie walczącego narodu. Bryan miał propozycje opuszczenia Warszawy, jednak ryzykując życiem, postanowił wypełnić do końca swój obowiązek. Wyjechał dopiero w dniu zawieszenia broni. Jego wyjazd i niemal cudowne ocalenie filmów i zdjęć to kolejny przykład brawury i odwagi Juliana Bryana.

...może zmienić bieg historii...

Po powrocie Bryan zrealizował pierwszą wojenną kronikę filmową, którą obejrzało w USA blisko 80 milionów ludzi. Była to pierwsza wojenna kronika 2 Wojny Światowej. Na całym świecie obejrzało ją ponad 300 milionów ludzi. *“To są twarze oblężonego narodu. Ci bezbronni cywile byli prawdziwymi ofiarami i nieszczęśliwymi bohaterami tego oblężenia. Niech Bo ma nad nimi litość.* Kronika ta proroczo pokazała to, co wkrótce spotka inne miasta europejskie. *„To co spotkało Warszawę czeka Paryż, Londyn a nawet Nowy Jork...”* Rok później to zaczęło stawać się prawdą. Artykuły i zdjęcia Bryana ukazywały się od tej pory w prasie światowej wielokrotnie. Zaraz po powrocie zamieściły je dwa największe ówczesne tygodniki: „LIFE” i „LOOK”. Zdjęcie dziewczynki płaczącej nad zabita siostrą obiegło cały świat, stało się symbolem okrucieństwa Niemców. *“Prezentuję tą historię, aby Amerykanie mogli zobaczyć prawdziwe oblicze wojny Hitlera...to czeka Anglię i Francję.”* Te filmy i zdjęcia obaliły tworzony mit waleczności i rycerskości żołnierza niemieckiego. Dokumenty Juliana Bryana, dzisiaj przypominają o początku wojny. Białe – czarne a nawet kolorowe – pierwsze kolorowe zdjęcia z 2 Wojny Światowej, te filmy i fotografie są przejmującym, wstrząsającym dokumentem tamtych dni. Komentarz radia BBC: Obrona Warszawy przejdzie do historii świata.

Ofiara ludności Warszawy nie poszła na marne. Filmy, zdjęcia i artykuły w końcu zaalarmowały amerykańskie społeczeństwo, rozwiały jego złudne poczucie izolacjonizmu. Julien Bryan w porę ostrzegł zachód przed grożącym mu niebezpieczeństwem. Ameryka przestawiła swój przemysł na przemysł zbrojeniowy, zbudowała potężną armię, powstała ogromna koalicja, demokracja została uratowana. Oto jak odwaga i szlachetność jednego człowieka wpłynęły na losy świata.

Eugeniusz Starky

www.elitaart.com

Elitaartistic@aol.com

All rights reserved

tel Polska: 503 759 625